Maja’s story!

I used to be a little white snowflake. Once I started falling down off my house (a cloud!) and I couldn’t stop. I was drifting in the sky, flying over cities, towns, rivers and forests . I was flying and wondering where I would land – maybe in a ditch, perhaps on some building or on someone’s cap.  Suddenly, I saw a school and a group of children who were joyfully playing with the snow in the school playground. Some students were throwing snowballs, some were making a snowman and others were ice-skating. Out of a sudden, I fell down on the boy’s cap. He was fighting with his friend with snowballs. I felt at home looking at the boys having great fun in the snow.

 Byłam małą białą śnieżynką. Pewnego razu zaczęłam spadać z mojego domu, czyli z chmurki. Leciałam nad miastami, wioskami, rzekami, lasami. Lecąc zastanawiałam się, gdzie spadnę. Myślałam, że będzie to jakiś rów albo budynek  lub czyjaś czapka. Nagle zza chmur wyłoniła się gromadka dzieci, która bawiła się na szkolnym podwórku. Niektórzy rzucali się śnieżkami, inni lepili bałwana a jeszcze inni jeździli na sankach i łyżwach. Aż tu nagle spadłam na czapeczkę małego Franka, który bawił się ze swoimi kolegami w bitwę na śnieżki. Widząc chłopców tak radośnie bawiących na śniegu poczułam się jak w domu.